



☞ TRZECIA WOLNA ELEKCJA ☞

# Wybór Zygmunta III Wazy



## Mowa prymasa Stanisława Karnkowskiego na elekcji 1587 roku

*Diariusze sejmowe r. 1587*, wyd. A. Sokółowski, Kraków 1897 [w:] *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 11, s. 242–243, *Imci Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego na sejmie elekcyjnym pod Warszawą w Anno 1587 propozycja*.

Jeśli był kiedy czas i miejsce Pana Boga o łaskę i błogosławieństwo prosić, ten pewnie taki jest, którego nam idzie nie tylko o sławę Rpltej [Rzeczypospolite], ale też całość i wolności nas wszech. Jeśli Pana obierzemy w zgodzie, wielką i wieczną sławę u postronnych narodów otrzymamy, a zdrowie i całość swą zachowamy. [...] Aza teraz mało do korony dziewosłębów [swatów] mamy? Słyszymy o zacnym domu rakuskim, o królewicu szwedzkim, o moskiewskim i o inszych, którzy deferunt honorem et gloriam [przynoszą honor i sławę] tej koronie. Insze królestwa za takimi okazjami sąsiedzi gwałtem posiadają, albo między się rozszarpują, my siedząc między swymi nieprzyjacioły, jako w ogródku pokoju ze czcią zażywamy [...]. Słusznie tedy i powinno za te wszystkie łaski i dobrodziejstwa Panu Bogu dziękować mamy, a przytem jego świętej miłości prosić, aby On sam ukazał nam Pana według myśli i woli swojej. O co ja niedostojny kapłan ustawicznie Pana Boga proszę, a Wmciom [Waszmościom] wszem i Rpltej z serca winszuję. O rzeczach temu dzisiejszemu aktowi należących mówić będę, to jest o porządku elekcyjnym nowego Pana, którego to porządku te części są. Naprzód:

1. Wysłuchanie posłów cudzoziemskich.
2. Propozycja.
3. Wotowanie tak Ichmć Panów Rad jako i rycerstwa.
4. Zezwolenie wszystkich na jednego.
5. Mianowanie króla obranego.
6. Ogłoszenie albo publikacja.

Tac jest wszystka suma rządu tej elekcyj.

Tym rządem i wolnością obierania Pana podzieliła Rpta wszystkie członki i obywatele swoje. Podzieliła Ichmć Pany rady i wszystkie społeczeństwa i niektóre z osobna, jako: arcybiskupa, marszałka, pieczętarze, hetmany i insze urzędnicy obojga narodu. Podzieliła i stan rycerski et omnes ad unum [i wszystkich do jednego]. Imć pany rady wszystkie społeczeństwa naprzód, że pierwsze miejsce w tym akcie mają, a właśnie są to, co oczy w ciele. Wszystkie sprawy

Rpltej o tych się głowy naprzód opierają, oni najpierw wotują [tu: proponują], bracia młodszą informują, oni drogę do wszystkiego dobrego inszym torują, oni i Ks. Arcybiskupa i marszałka i pieczętarze i hetmany i urzędnicy wszystkie in autoritate [we władzy], oni trzymają libram et lancem omnium rerum agendarum [rejestr i wagę wszystkich rzeczy do wykonania]. Toć wszystko Wmciom Rplta w moc dała, Mciwi Panowie, raczcież się Wmć poczuwać, coście Jej Wmć w tym akcie powinni, ja uczyć nie chcę tylko przypominam.

Na Ichmciów zasię pany marszałka z osobna włożyła straż pokoju pospolitego, uczciwość rad koronnych i posłów cudzoziemskich, bezpieczeństwo jednego od drugiego i zgoła każdego, a mianowicie tego miejsca, na którym pany obieramy, bo to jest *locus sacratus et privilegiatus* [miejsce święte i uprzywilejowane], którego *violare nefas est* [naruszenie jest bezprawiem]. Niech między nami zbroja nie będzie nie chrześcijańska, działa, rusznice, strzelba wszelaka niema tu co czynić. Bez porządku trudno byśmy w takiej gromadzie do jakiej statecznej sprawy przystąpić mieli [...].

Arcybiskupowi też niejaka część przy tym akcie Rplta wydzieła, to jest *ordinem consilii et progressum electionis* [porządek rady i przebieg elekcyj] (jako *decreta electionum* [ustawy o elekcyj] obmawiają) proponować, a potem za zgodą wszech obranego Pana z kapłańskim błogosławieństwem mianować. W czym ja, da Pan Bóg, takową wiarę i cnotę Wmciom chcę zachować, jakom w przeszle interregna zachował, stojąc przy wolności pospolitej a przy powszechnej kupie.

Stan rycerski wielce jest uważon w tym akcie, bo równo z radami wotuje, a nie więcej pańskie votum [głos] waży jeno jako i szlacheckie, a co większa, że ani arcybiskup mianować, ani panowie marszałkowie publikować, ani żaden osobny społecz pana obierać ma bez zgody powszechnej gromady rycerskiego stanu, od tego stanu Rplta wszelkiej zgody i jedności potrzebuje.



STANISŁAW KARNKOWSKI (1520–1603) – biskup kujawski, do 1581 roku arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski, sekretarz królewski, pisarz i mówca.



- Wyjaśnij, jaka była rola prymasa Polski podczas wolnej elekcyj.
- Przeczytaj propozycję przebiegu elekcyj. W jaki sposób miał być wybrany władca? Poprzez głosowanie większościowe, losowanie czy jednomyślność?
- Jaką rolę spełniał senat, a jaką szlachta podczas elekcyj? Czy prymas wywyższa któryś z tych stanów sejmowych?
- Kto odpowiadał za porządek na elekcyj? Dlaczego było to ważne?



## Rozdwojona elekcja w 1587 roku w relacji arcybiskupa lwowskiego Jana Dymitra Solikowskiego

*Jana Dymitra Solikowskiego arcybiskupa lwowskiego krótki pamiętnik rzezy polskich od sgonu Zygmunta Augušta smarlego w Knysynie 1572 r. w miesiacu lipcu do r. 1590, przeł. W. Syrokomla, Petersburg Mohylew 1855, s. 82–86.*

**3**ebrał się Senat, Stan rycerski i niemało szlachty [...]. Senat widzą, iż oba stronnictwa na Sejm przychodzą, wymagał, aby tak Zborowscy jako i Zamoyski, chyba na przemian, a nigdy razem nie przychodzili na obrady. Ten wniosek strona Zborowskich bardzo niechętnie przyjęła, co zaś do Kanclerza, ten oświadczył, iż jest na woli Senatu. Senatorowie pragnęli rozpocząć dzieło od zapewnienia pokoju powszechnego, ale szlachta na dwie strony podzielona, jedna domagała się o zachowanie porządku jako na Konwokacji przepisano, druga przeciwnie, pomawiając iż na Konwokacji niemało było bezprawia, chciała innego porządku, aż dotąd używanego. W tem rozróżnieniu żądań, gwałtowniejsi trzymali się sprawy Zborowskich, umiarkowańsi Zamoyskiego. Stronnictwo łagodniejsze odszedłszy na stronę, uczyniło u siebie zjazd osobny; co widząc zapaleńsi, przez urągowisko nazwali tamtych Radą Czarna, a siebie Kołem Jeneralném [generalnym]. W owem Jeneralném kole, szarpano cześć Kanclerza, czyniąc go zdrajcą ojczyzny i wszystkich dobrych ludzi; u tych zaś co nazywano czarnemi, gdzie byli urzędnicy, dygnitarze, wielu starostów, lecz mniejsza liczba szlachty, większe było pomiarkowanie w radach, większa część dla Senatu [...]

W takiej bowiem zawziętości ludu i w pośród takich rozruchów, niepodobna było znaleźć początku ani końca, lub trafić do zgody, nie używszy jakowego fortelu. Lecz gdy i to się nie powiodło, i stronnictwo Zborowskich nie dawało żadnej nadziei spokoju, pomimo powagi Senatu, próśb Królowej, – Prymas do obozu

Zamojskiego na osobne miejsce zebrał większą część szlachty, a wezwawszy Ducha Świętego, przystąpił do wyboru Króla. On sam miał w myśli Ernesta Arcyksięcia, ale widząc, iż się umysł skłaniają ku domowemu monarsze, dał się zwyciężyć większości, a wyrozumiawszy jej skłonność do królewica Szwedzkiego wnuka Jagiełłów, – Zygmunta trzeciego, Królem Polskim w imię Boże mianował, i do miasta dla śpiewania Panu dziękczynnego hymnu pośpieszył. Dowiedziawszy się o tem Zborowscy, na miejsce owe, gdzie ostatecznie Arcybiskup zasiadał, radę swą przenieśli. Miejsce to bowiem uważali za ważne, święte i utwierdzone przez Rzeczpospolitą; raz, iż było oznaczone przez Prymasa, po wtóre: iż tam się słuchały poselstwa zagranicznych książąt. Skłoniwszy na swą stronę niektórych Litwinów, a mianowicie Kardynała Radziwiłła i jego braci, przystąpili do ogłoszenia Króla. Z ich strony Jakób Woroniecki Nominat Biskup Kijowski mianował Arcyksięcia Maksymiljana Królem Polskim i Wielkim Księciem Litewskim. A gdy wieczornej pory, znaleźli już miasto zamkniętem, u Ojców Bernardynów odśpiewali hymn dziękczynny. Zborowski jako marszałek, a potem woźni obwoływali Maksymiljana obranym Królem. Stronnicy Szweda w zamku rokowali z posłami Króla Szwedzkiego, Maksymiljaniści na przedmieściu umawiali z Austryackimi.

Jan Dymitr Solikowski (1539–1603) – sekretarz królewski, dyplomata, kronikarz i pisarz polityczny, od 1583 roku arcybiskup lwowski.



JAKIE STRONNICTWA się pojawiły na elekcji? Jako rodziny lub osoby za nimi stały? Co je dzieliło? Które z nich ocenia lepiej autor relacji?



- W gronie którego ze stronnictw został obrany Zygmunt Waza? Kto przewodniczył elekcji?
- Kogo wybrała strona przeciwna? Kto ogłosił ten wybór?



## Elekcja Zygmunta III w kronice Joachima Bielskiego

[J. Bielski] *Joachima Bielskiego dalszy ciąg „Kroniki polskiej”*, wyd. F. M. Sobieszczański, Warszawa 1851, s. 54–55

**3**godzili się na to Senatorowie wszyscy, że miejsce jest naznaczone między Warszawą a Wolą: acz mianował plac okopem oznaczony: jednak z tego placu już dawno obiedwie stronie, przez skrwawienie jego odstąpiły i przenieśli się na inne miejsce. Z którego zasię oni się przenieśli od nich na to miejsce dla nie szanowania Senatu: tedy tu nic w tym niewinni; i przeto nie masz się na czym zasadzać, ani próżno czasu trawić. Za takową tedy zgodą wszystkich: Marszałek wielki [Andrzej Opaliński] approbował ono miejsce, i nalazł je być słuszne. Potym Ksiądz Arcybiskup [prymas Stanisław Karnkowski] wiedząc że się tamta strona zbiera, napominał aby co prędzej do końca przystępowali. Zawołało tedy Rycerstwo [tu: szlachtę] wszystko zgodnie, aby mianował Króla. Zaczyn Marszałek im mówił: aby wołania żadnego nie czynili, zwłaszcza pamiętając jako to drugiemu kołu ganili; ale jako nauczciwiej i w pokorze Panu Bogu się pouczając, do tak świętobliwego Aktu przystępowali. Potym było milczenie. Rycerstwo wszystko powstało i Marszałek ich do Księdza Arcybiskupa jął mówić, dziękując mu za to, że się do nich przyklonił: przytym prosząc, aby to co ma z prawa i z dawnych zwyczajów wykonywał, nie oglądając się na żadne postrachy ani

groźby: I Pana którego z radością czekamy mianował, offiarując się przy nim wszyscy stać do gardł swych. Zaczyn Ksiądz Arcybiskup z nabożeństwem i płaczem rzekwszy: W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego Amen. I otarwszy sobie oczy jął mówić: Iż widzę, że to jest wola Boża i zezwolenie was wszech, aby był Panem naszym Królewic Szwedzki: tedy wzięwszy Pana Boga na pomoc, a jego prosząc, aby ta sprawa, która tu teraz przez mię niegodnego sługę i Kapłana odprawowana będzie: była naprzód ku chwale Bożej a potym ku dobremu Rzeczypospolitej naszej: Mianuję tedy Królem Polskim Królewica Szwedzkiego Zygmunta, z którym Panie Boże racz nas długo cieszyć. Za tym wszyscy zawołali: Amen. I ruszywszy się z koła, skoczyło kilkanaście ich z nowiną do drugiego koła, drudzy do Królowej [Anny Jagiellonki], przez co kurzawę uczynili. Huffce też od tamtego koła na górze widać było, zaczyn i Ksiądz Arcybiskup pospieszył się ku miastu, którego barzo wiele prowadziło ludzi. W mieście u wszystkich kościołów jęto dzwonić. Ksiądz Arcybiskup zsiadł do kościoła Świętego Jana: gdzie też Królowa była. Tam Te Deum laudamus [„Ciebie Boga wysławiamy”] zaczął śpiewać: wiele ludzi płakało Pana Boga chwając, a o zgodę z drugą bracią prosząc.



JOACHIM BIELSKI (1540–1599) – sekretarz królewski, poseł, poeta, pisarz historyczny, syn innego znanego kronikarza Marcina Bielskiego, wychowany w wierze protestanckiej przeszedł na katolicyzm w 1595 roku



- Gdzie znajdowało się miejsce elekcji króla? Kto je wyznaczył? Czy zmieniano się trakcje elekcji?
- Jak wyglądał wybór Zygmunta III? Kto przewodniczył elekcji? Czy odbyła się ona szybko czy wolno? Czy wszyscy zgromadzeni wzięli w niej udział?
- Porównując z relacją Solikowskiego określ, kto krył się za „tamtą stroną” i „drugim kołem”?

OPRACOWAŁ: KAROL MAZUR